

Sygn. akt V ACa 439/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Kaniok

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D. (1) i K. D. (1)

przeciwko D.

o ustalenie ewentualnie o stwierdzenie, ewentualnie o zapłatę ewentualnie o unieważnienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 lutego 2020 r., sygn. akt II C 961/17

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że ustala, że umowa kredytu nr (...) zawarta 15 lutego 2008 r. pomiędzy M. D. (1) i K. D. (1) a D. jest nieważna;**
- 2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od D. na rzecz M. D. (1) i K. D. (1) kwotę 11 817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych);**
- 3. oddala apelację w pozostałej części;**
- 4. zasądza od D. na rzecz M. D. (1) i K. D. (1) kwotę 9100 zł (dziewięć tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 439/20

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 3 lutego 2020r. w sprawie II C 961/17, w punkcie pierwszym oddalił powództwo w całości; w punkcie drugim zasądził od K. D. (1) i M. D. (1) łącznie na rzecz D. kwotę 10 817 tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że K. D. (1) i M. D. (1) wnieśli o:

- a) ustalenie, iż powodowie są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej na dzień 28 kwietnia 2017 r. kwoty 168 483,94 zł ewentualnie b) stwierdzenie, że umowa kredytu nr (...) waloryzowanego kursem CHF jest nieważna w całości od samego początku bądź nie istnieje ewentualnie c) zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów in solidum kwoty 296 920,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu

do dnia zapłaty, ewentualnie o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów in solidum kwoty 125 991,27 zł z tytułu nadpłaty rat kredytu powstałej w związku z wykonywaniem umowy nr (...)– uiszczonych na dzień 28 kwietnia 2017 r. – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o unieważnienie umowy kredytu (...)w oparciu o przepisy art.58 § 2 k.c. w zw. z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz o zasądzenie tytułem wzajemnego zwrotu świadczeń od strony pozwanej na rzecz powodów in solidum kwoty 296 920,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty z jednoczesnym obowiązkiem dokonania zwrotu przez powodów na rzecz strony pozwanej kwoty 465 404,18 zł.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 2008 r. K. D. (1) i M. D. (1) planowali kupić działkę, na której chcieli wybudować dom. Znajomi polecili im doradcę z D.. Doradca przedstawił m.in. ofertę kredytu denominowanego w CHF, przedstawił powodowi wykres kursu CHF za okres kilku miesięcy wstecz, z których wynikało, że wahania kursu są niewielkie. Pracownik banku wskazywał na ryzyko kursowe związane z kredytem oraz, że nie ma gwarancji, że rata kredytu przy jego spłacaniu w PLN będzie cały czas w tej samej wysokości. W tym czasie powód był zatrudniony w spółce leasingowej(...) oraz na 0,05 etatu w (...), który był właścicielem firmy leasingowej. Część umów leasingowych, które zawierał powód w ramach obowiązków zawodowych była zawierana i spłacana w walucie obcej. Powód miał wykształcenie ekonomiczne. K. D. (1) w tym czasie pracowała w Instytucie (...)M. D. (1) i K. D. (1) otrzymywali wynagrodzenie w PLN.

W dniu 2 stycznia 2008 roku M. i K. małżonkowie D. złożyli do D. wniosek o udzielenie kredytu na okres 30 lat w wysokości 465 500 zł w walucie CHF, na zakup nieruchomości w miejscowości C., na użytek własny, z zabezpieczeniem spłaty kredytu hipoteką ustanowioną na nieruchomości przy ul. (...) w P. . Załącznikiem do wniosku kredytowego był przewidywany harmonogram wypłaty kredytu, gdzie wskazano, że kwota 465 500 zł zostanie przekazana do dnia 20 lutego 2008 r. W uwagach do tego załącznika wskazano, że jeśli dla kredytu walutowego kwota kredytu została podana w złotych, to wysokość poszczególnych transz również należy podać w złotych polskich.

W dniu 2 stycznia 2008 r. powodowie podpisali załącznik do wniosku kredytowego, w którym złożyli oświadczenie, że „po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank: (a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego, zarówno w złotych jak i w walucie CHF, (b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w w/w walucie obcej, jestem świadomy (-a) ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przeze mnie raty kredytu w okresie kredytowania i decyduję się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w walucie CHF”.

W dniu 2 stycznia 2008 r. powodowie złożyli także oświadczenie, stanowiące załącznik do wniosku kredytowego, w którym oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego, zmienną stopą procentową.

M. D. (1) i K. D. (1) zawarli w dniu 15 lutego 2008 roku z D. umowę kredytu nr(...)na mocy, której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 216 240 CHF na zakup nieruchomości na rynku wtórnym w miejscowości C.. Kwota kredytu miała być wypłacona jednorazowo, jako ostateczny termin wypłaty kredytu strony wskazały 15 maja 2008 roku. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, a ostateczny termin spłaty kredytu – 4 marca 2038 rok. Ustalono oprocentowanie zmienne - 3,56 % w stosunku rocznym i marżę banku zawartą w oprocentowaniu kredytu na poziomie - 0,8%. Jednorazowa prowizja od udzielenia kredytu wynosiła 0,8% kwoty kredytu. Jako zabezpieczenie kredytu przyjęto obciążenie nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) hipoteką, cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, pełnomocnictwo do rachunku banku, weksel wystawiony na zlecenie (...) wraz z poręczeniem wekslowym M. D. (2) i K. D. (2). W umowie w pkt 14 wskazano numer rachunku bankowego w celu wypłaty kwoty kredytu należącego do sprzedającego nieruchomości, w pkt 15 - numer rachunku w celu obciążania rachunku kolejnymi ratami spłaty kredytu, w pkt 16 - numer rachunku w celu spłaty rat kredytu i zadłużenia przeterminowanego, w pkt 17 umowy wskazano numer wewnętrznego rachunku bankowego służącego do wcześniej

spląty kredytu dla PLN i dla CHF. W punkcie 19 umowy wskazano łączny koszt udzielenia kredytu w PLN, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz kurs CHF 2,2500 zł. W umowie strony dodatkowo między innymi ustaliły, iż za trzy przewalutowania kredytu bank nie pobiera prowizji, a kredytobiorca zobowiązany jest do założenia rachunku osobistego w D. oraz do regularnego zasilania tego rachunku wpływami z tytułu uzyskanych dochodów bezpośrednio od pracodawcy przez cały okres obowiązywania umowy (pkt 20 umowy).

Zgodnie z warunkami umowy (§ 2 pkt 2) kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy jednorazowo lub w transzach zgodnie z zapisami pkt 2 tabeli oraz harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, po spełnieniu warunków do wypłaty kredytu/transz kredytu, na podstawie dyspozycji kredytobiorcy wypłaty kredytu złożonej najpóźniej na dwa dni robocze przed planowaną wypłatą. Zmiana harmonogramu wypłat w okresie określonym w pkt 2 tabeli w zakresie terminu wypłaty kredytu/transz kredytu oraz ich wysokości następuje za zgodą banku na podstawie jednostronnej dyspozycji kredytobiorcy i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy. W przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych D.”, obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. W przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu zostanie wypłacona kredytobiorcy poprzez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcą a sprzedającym, określony w pkt 14 Tabeli. Bank dokona przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłaconego kredytu lub suma wypłacanych transz kredytu nie zamknie w pełni kwoty transakcji, np. w skutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorca zobowiązany jest do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera określony w pkt 14 tabeli. W przypadku gdy kwota wypłaconego kredytu uległa zwiększeniu np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank dokona przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu.

Zgodnie z § 3 umowy – od przyznanego kredytobiorcy kredytu bankowi przysługuje prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja zostanie pobrana w złotych przy zastosowaniu kursu określonego w § 2 ust. 2 umowy. Zgodnie z § 4 ust. 5 stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży, w wysokości określonej w punkt 5 Tabeli.

Zgodnie z § 5 warunków umowy kredytu – kredyt miał być spłacony w ratach miesięcznych – równych. Pierwsza rata spląty kredytu płatna jest w dniu płatności raty po upływie jednego pełnego miesiąca kalendarzowego od wypłaty kredytu lub pierwszej jego transzy. O wysokości pierwszej raty kredytu oraz terminie jej płatności bank poinformuje kredytobiorcę po wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. O wysokości kolejnych rat oraz o terminach ich płatności bank poinformuje w miesięcznych zestawieniach.

Stosownie do postanowień § 6 ust. 1 warunków umowy spląta kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych D.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spląty kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązuje się zapewnić wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy kredytobiorcy w wysokości pokrywającej należność banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Jeżeli bank prowadzący rachunek bankowy odmówi obciążania tego rachunku wówczas bank ma prawo do ponawiania obciążeń rachunku bankowego kwotą bieżącej raty powiększoną o zadłużenie przeterminowane oraz inne należności aż do momentu spląty wszystkich należności banku. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spląt kredytu także w CHF lub innej walucie. Jeżeli spląta kredytu nastąpi w innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych D.”.

Zgodnie z § 7 umowy kredytobiorca może po dokonaniu wypłaty kredytu, złożyć wniosek o dokonanie zmiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych.

W § 14 ust. 6 kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. Ponadto kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany stawki LIBOR dla CHF rata kredytu ulegnie zwiększeniu. Do umowy załączono harmonogram wypłaty transz kredytu wyrażony w CHF.

Przed podpisaniem umowy powodowie przeczytali ją. Powodowie mieli pytania do zapisów umowy, które pracownik banku im wyjaśnił.

W dniu 15 lutego 2008 roku M. D. (1) i K. D. (1) złożyli zlecenie wypłaty kredytu nr (...) w kwocie 425 000 zł na rachunek sprzedającego nieruchomości, wskazując jako walutę przelewu PLN i datę wypłaty 22 lutego 2008 r. Wraz z kwotą wypłaconego kredytu bank pobrał prowizję w wysokości 1729,92 CHF. Na podstawie tego zlecenia Bank dokonał przelewów z rachunku bankowego prowadzonego przez bank dla powodów w walucie kredytu, tj. w CHF: łącznej kwoty 197 509,06 CHF na rachunek sprzedającego nieruchomości oraz kwotę 1 729,92 CHF (prowizja). Z uwagi na zmiany kursowe powstała nadwyżkę środków w kwocie 17 001,02 CHF Bank przełał na rachunek bankowy powodów. Z uwagi na to, że rachunki bankowe wskazane w zleceniu wypłaty były prowadzone w PLN, pozwany Bank dokonał przeliczenia z CHF na PLN wg kursu kupna CHF opublikowanego w Tabeli kursów – wynoszącego w dniu 22 lutego 2008 r. – 2,1518 PLN.

Powodowie nie zgłaszali zastrzeżeń co do kwot wypłaconych z tytułu umowy kredytu. M. D. (1) i K. D. (1) spłacają kredyt w złotychkach.

Pozwany bank tworzy tabele kursów obcych walut dla klientów indywidualnych i biznesowych oraz dla kredytów hipotecznych. Tabele aktualizowane były około 9:00. Osoba odpowiedzialna za tabele monitorowała rynek finansowy wyciągając średnią z notowań, tworzyła średni kurs i dodawała spread banku. Kurs ustalany był w oparciu o dane na rynku F.. Wzór matematyczny na ustalanie kursu CHF obowiązywał w pozwanym banku od zawsze, a od lipca 2009 r. w umowach banku podawano sposób ustalania kursu CHF.

W 2008 r. D. oferował kredyty hipoteczne w PLN, CHF, dolarach i Euro. To kredytobiorca decydował o walucie kredytu. W pierwszej kolejności pracownik banku miał obowiązek zaoferować kredyt złotówkowy. Składając wniosek kredytowy kredytobiorca wskazywał w jakiej walucie będzie kredyt.

Klient mógł złożyć wniosek o przewalutowanie kredytu w każdym czasie. Ryzyko kursowe przy tego typu umowach kredytowych leży po stronie klienta i banku, gdy kurs spadnie to obciąża bank, a gdy wzrośnie to ryzyko rośnie dla klienta. W 2008 r. oprócz przewalutowania nie było instrumentów chroniących klienta przed ryzykiem kursowym. Klienci w tamtym czasie byli bardziej zainteresowani tzw. kredytami frankowymi z uwagi na to, że raty kredytu były dużo niższe z uwagi na niższe oprocentowanie niż w przypadku kredytów złotówkowych.

Ewidencja kredytu udzielonego w CHF była prowadzona w tej walucie kredytu. D. w celu udzielenia kredytu w walucie obcej środki na ten cel pozyskiwał z depozytów albo pożyczek z rynku międzybankowego. Istniała możliwość wypłaty kwoty kredytu w CHF. Za zgodą banku do lipca 2009 r. spłata rat kredytu mogła się odbywać w walucie CHF. Klient mógł również wpłacić CHF na rachunek banku (mimo braku formalnej zgody banku) wówczas system nie generowałby polecenia spłaty raty przez pobranie raty w złotych polskich. Kredytobiorców informowano o możliwości zmiany rachunku do spłaty na rachunek walutowy.

Bank na stronach internetowych informował klientów o wejściu w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw oraz o możliwości złożenia wniosku o dokonanie stosownej zmiany postanowień umów w celu implementacji wymogów przewidzianych w tej ustawie. Wskazano, że po podpisaniu stosownego aneksu do umowy kredytowej Bank umożliwia klientom zainteresowanym spłatą rat kredytu

bezpośrednio w jego walucie, otwarcie walutowego konta oszczędnościowo-rozliczeniowego bez opłat za jego otwarcie i prowadzenie lub dokonywanie spłat bezpośrednio na rachunek kredytu bez ponoszenia opłat. Jednocześnie wskazano, że Bank także do tej pory umożliwiał zainteresowanym kredytobiorcom dokonywanie spłaty rat walutowych kredytów bezpośrednio w walucie kredytu.

W dniu 1 marca 2017 r. powodowie działając przez pełnomocnika złożyli do Banku pismo reklamacyjne celem podjęcia rozmów ugodowych. Bank nie uwzględnił reklamacji powodów.

W dniu 31 stycznia 2014 r. nastąpiło połączenie D., gdzie D. (...) był spółką przejmującą, jednocześnie D. zmienił nazwę na D.

Zdaniem Sądu Okręgowego niewiarygodne były twierdzenia powodów, że żadne zapisy umowy nie mogły być negocjowane. Oczywistym jest bowiem, że kwota kredytu, okres na jaki ma być zawarta umowa, czy mają być to raty równe czy malejące bądź też wysokość marży była negocjowana, gdyż w rzeczywistości to powodowie złożyli wniosek kredytowy, w którym podali, że takie warunki umowy ich interesują. Rachunek, na który miała być wypłacona kwota kredytu czy regulacje zawarte w punkcie 20 części tabelarycznej umowy były indywidualnie uzgodnione. W ocenie Sądu niewiarygodne były twierdzenia powoda, że nie było możliwości spłaty rat kredytu w CHF. Przeczy temu treść umowy (§ 6 umowy), jak również zeznania świadka A. P., która wskazała, że nawet w przypadku braku formalnej zgody banku wpłata CHF przez kredytobiorcę powodowała, że nie uruchamiano się polecenie pobrania złotych na spłatę raty. Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że kwota zaangażowania kredytowego po 10 latach spłaty rośnie a nie maleje oraz, że bank w nieograniczony sposób może sobie regulować jaką ratę powodowie spłacają. Powodowie zaciągnęli kredyt w kwocie 216 240 CHF, a jak wynika z pobieżnych wyliczeń powoda dokonanych przez niego w trakcie składania zeznań do spłaty pozostało około 140 000 CHF. Oznacza to, że kapitał kredytu w miarę sukcesywnych spłat rat maleje a nie rośnie. Okoliczność, że równowartość raty wyrażona w złotych polskich rośnie wynika z faktu wzrostu kursu CHF w porównaniu do kursu obowiązującego w chwili zawarcia umowy. Nie można się zgodzić z twierdzeniem, że bank w nieograniczony sposób może sobie regulować ratę jaką powodowie spłacają. Jak wynika z k. 276-297 rata kredytu (po okresie podwyższonego oprocentowania – punkt 20 umowy) wynosi około 750 CHF. To, że kwota ta jest przeliczana po kursie z tabeli banku wynika z faktu, że powodowie nie zdecydowali się na spłatę rat kredytu bezpośrednio w CHF. Od początku trwania umowy powodowie mieli możliwość spłaty rat kredytu w CHF, co pozwoliłoby im uniezależnić się od kursu stosowanego przez pozwany bank.

Nie można również zgodzić się z powodami w zakresie, w jakim twierdzili, że nie zostali pouczeni o ryzyku związanym z przedmiotową umową. Przeczy temu treść oświadczeń podpisanych przed zawarciem umów, przy składaniu wniosków kredytowych, jak również treść oświadczeń zawartych w samych umowach. Wynika z nich jednoznacznie, że kredytobiorca ma świadomość ryzyka kursowego, które może mieć wpływ na wysokość płaconej raty i że może mieć to wpływ na koszty kredytu. Poza tym zarówno treść umowy, składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powoda nakazują wątpić w podnoszone przez niego zarzuty. Zebrany materiał dowodowy oceniony także pod kątem jego doświadczenia życiowego czy wykształcenia, wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytowej z pozwanym bankiem działał on z pełnym rozeznaniem, posiadał pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem walutowym, a w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonał wyboru kredytu walutowego. Stąd też nie można się zgodzić z powodami, że w chwili zawierania umowy zostali wprowadzeni w błąd.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż żądanie powodów o ustalenie, iż powodowie są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej na dzień 28 kwietnia 2017 r. kwoty 168 483,94 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną tak określonego żądania stanowił art.189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Tymczasem określone przez powodów żądanie z punktu 1a w/w pisma nie spełnia wymagań wskazanych w tym przepisie. Powodowie bowiem nie domagają się w tej części żądania ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, lecz domagają się ustalenia wysokości swojego zobowiązania na dzień 28 kwietnia 2017 r.

Uwzględnienie powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. wymaga spełnienia dwóch podstawowych przesłanek, tj. istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego bądź prawa. Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie w dniu zamknięcia rozprawy, nie zaś w dniu wytoczenia powództwa (art. 316 § 1 k.p.c.). Brak którejkolwiek z nich skutkować powinien oddaleniem powództwa. Wskazać równocześnie należy, że interes prawny powoda w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinien wyprzedzać badanie ustalenia prawa (stosunku prawnego).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną i występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka.

W ocenie Sądu Okręgowego, tak rozumiany interes prawny w wyżej określonym żądaniu po stronie powodów nie występuje. Przede wszystkim żądanie dokonania ustalenia wysokości zobowiązania powodów na dzień 28 kwietnia 2017 r. w żaden sposób nie jest żądaniem ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Uprawomocnienie się takiego wyroku – gdyby był on uwzględniający tak określone żądanie - nie zakończy definitywnie sporu. Powodowie sformułowali żądanie ewentualne stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości od początku ewentualnie ich nieistnienia (żądanie 1b pisma z 20.08.2019 r.). W ocenie Sądu jedynie tak określone żądanie jest formalnie poprawne w oparciu o art. 189 k.p.c. Jednoznacznie prowadzi do przesądzenia czy umowa wiąże strony, a zatem czy dany stosunek prawny istnieje czy też nie.

W ocenie Sądu Okręgowego żaden z zarzutów podnoszonych przez stronę powodową nie pozwalał na przyjęcie, że przedmiotowa umowa jest nieważna czy też, że stosunek prawny z niej wynikający nie istnieje.

W przedmiotowej sprawie nie znajdują zastosowania przepisy obowiązującej w dacie zawarcia w/w umowy kredytu - ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2001 r., nr 100, poz. 1081 z późn. zm.). Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 pkt 1, ustawy tej nie stosuje się do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80 000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska. Zaciągnięty przez powodów kredyt przekraczał powyższą kwotę.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie kredytu bankowego. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W art. 69 prawa bankowego nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Powodowie wnioskowali o przyznanie im kredytu walutowego w CHF. Zgodnie z postanowieniami umowy kredytu, powodom została udostępniona precyzyjnie określona kwota kredytu wyrażona we frankach szwajcarskich, zobowiązania powodów wynikające z umowy kredytu zostały zabezpieczone poprzez ustanowienie hipoteki kaucyjnej i hipoteki łącznej również wyrażonych w CHF. Nadto oprocentowanie kredytu ustalono w oparciu o wskaźnik LIBOR, harmonogram wypłaty kredytu/transz kredytu stanowiący załącznik do umowy, wskazywał, iż wypłata nastąpi w walucie kredytu to jest w CHF. Kwota kredytu została udostępniona we frankach szwajcarskich na rachunki kredytowe prowadzone przez pozwanego dla powodów

w walucie kredytu /k. 276 i n./. Tym samym należy zauważyć, że między stronami została zawarta umowa kredytu walutowego wyrażonego (denominowanego) w CHF, a nie kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF.

Zgodnie z przedmiotową umową kredyt mógł być wypłacony w walucie kredytu, w złotych polskich lub w innej walucie obcej. Konkretyzacja waluty następowała na etapie składania przez kredytobiorcę wniosku o wypłatę kredytu. Finalne wypłacenie złotych po ich przewalutowaniu z franków szwajcarskich stanowiła wyłącznie rozbieżność między walutą zobowiązania i walutą wykonania zobowiązania. W ocenie Sądu uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza prawa ani zasad współżycia społecznego. Kredyt mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to nieokreślenia w umowie kwoty kredytu, którą pozwany zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Zobowiązanie powodów do zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu dotyczy kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich, a nie kwoty nominalnie wypłaconej w złotych, co nie pozostaje w sprzeczności z art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Brak jest zatem podstaw do uznania za niedookreślone przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co skutkowałoby sprzecznością umowy z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a w konsekwencji bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.).

Nie może budzić wątpliwości, że to powodowie wskazali rachunki bankowe, na które ma nastąpić wypłata kredytu. Strona powodowa nie wykazała, że chciała by kredyt został wypłacony w walucie kredytu. Strona powodowa nie wykazała by ze sprzedawcą cena została ustalona w tej walucie. Podzielić należało stanowisko strony pozwanej, że wypłata kredytu w PLN na skutek zlecenia dokonanego przez powodów i na rachunki przez nich wskazane, musiały być świadomą decyzją powodów. Cena za kupowaną nieruchomość była wyrażona w złotych polskich, rachunki na które miały być wypłacane środki były prowadzone w pln. Tymczasem z zapisów umowy jednoznacznie wynikało, że gdyby powodowie chcieli by wypłata kredytu nastąpiła w CHF to wystarczyłoby wskazanie rachunków dla takiej waluty. W niniejszej sprawie bezsporne było, że kwota kredytu została wypłacona w złotych.

Umowa zawarta przez strony była umową kredytu walutowego, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji. Brak jest podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej, czy też wywodzić jej sprzeczność z dobrymi obyczajami.

Nie można się też zgodzić z tym, że strony nie określiły ściśle kwoty, która miała zostać wypłacona powodom. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 216 240 CHF. Kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu tego świadczenia (udzielonego mu i wykorzystanego kredytu). Kredyty udzielone w walucie obcej są związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy (30 lat) dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. W umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub w części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Powodowie mogli domagać się wypłaty kredytu w CHF, mogli również od początku trwania umowy spłacać kredyt w CHF. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do przyjmowania, że przedmiotowa umowa zawiera klauzule waloryzacyjne. Przedmiotowe kredyty nie były kredytami waloryzowanymi, lecz walutowymi w CHF. Wysokość zobowiązania jest wyrażona w walucie obcej, a w konsekwencji zmiany kursów nie mają żadnego wpływu na wysokość zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu. Zmiana kursów walut ma jedynie wpływ na wysokość równowartości kwoty zobowiązania w innych walutach, ale nie wpływa na jego wysokość.

Sam fakt wypłaty i spłaty kredytu udzielonego w CHF w złotych nie zmienia jego charakteru, ponieważ waluta zobowiązania nie musi być tożsama z walutą świadczenia. Kwoty kredytu wyrażone w CHF nie podlegały indeksacji

czy waloryzacji. Kredyty mogły być wypłacone w CHF, a decyzja o tym czy postanowienia odsyłające do tabeli kursów banku znajdą zastosowanie należała do powodów.

Nie można również przyjąć, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 roku oraz wyrażonej w nim zasady walutowości, a także przepisami prawa dewizowego.

W odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c. i przepisami ustawy prawa dewizowego.

Obowiązek zapłaty raty kredytu w kwocie stanowiącej równowartość pewnej ilości CHF nie jest kontraktem terminowym na franka szwajcarskiego. W szczególności zaś spłacanie rat kredytowych obliczanych jako równowartość waluty obcej nie stanowi „kontraktu forward”. Całkowicie błędne jest także twierdzenie, jakoby relacje stron umowy kredytu denominowanego do waluty obcej stanowiły „instrument finansowy określany mianem opcji”.

W odniesieniu do powoływania się przez powodów na dyrektywy unijne w zakresie obowiązków informacyjnych banków sąd wskazał, że kredyty hipoteczne nie są instrumentami finansowymi w rozumieniu dyrektyw MiFID, niezależnie od tego w jakiej walucie są denominowane. Potwierdzeniem tego stanowiska jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 grudnia 2015 (sygn. akt C -312/14).

W toku niniejszego postępowania strona powodowa nie udowodniła by bank działał niezgodnie z treścią zawartej umowy czy też niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Treść umowy i określenie wzajemnych obowiązków stron były, w świetle art. 69 w zw. z art. 76 ustawy prawo bankowe, zgodne z obowiązującymi przepisami.

Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej jakoby w umowie dokonano „podwójnej” waloryzacji świadczenia banku, tj. poprzez zmienne oprocentowanie i zastosowanie miernika wartości – kursu CHF. Jak wcześniej wskazano była to umowa o kredyt walutowy. Odsetki zostały naliczone od kwoty kapitału udostępnionego, wyrażonego w CHF. Funkcją odsetek kapitałowych w przypadku kredytu hipotecznego opartego o zmienne oprocentowanie jest funkcja wynagrodzenia dla banku za udostępnienie kredytobiorcy tych środków (tak SN w wyroku z dnia 4 listopada 2011 r. I CSK 46/11).

W ocenie Sądu, nie można zgodzić się ze stroną powodową by zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym. Z zeznań powoda wynika, iż starając się o uzyskanie kredytu wskazywali bankowi, że są zainteresowani uzyskaniem kwoty kredytu, która zapewni im możliwość zakupu nieruchomości. Pozwany bank przedstawił powodom ofertę kredytu walutowego z niższym oprocentowaniem, niż w przypadku kredytu złotowego, co umożliwiło zrealizowanie ich planów dotyczących zakupu działki. Jednocześnie powodowie potwierdzili własnoręcznym podpisem fakt, że zostało im wyjaśnione ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można zatem uznać, że pracownicy Banku „przemilczeli istotne ryzyka umowy” wprowadzając rzekomo powodów w błąd.

Z treści oświadczeń podpisanych przez powodów przy składaniu wniosku kredytowego wynika, że wyjaśniono im ryzyka związane z zaciągnięciem kredytu w CHF oraz ryzyka związane ze zmienną stopą procentową. W § 14 ust. 6 warunków umowy powodowie oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. W § 6 ust. 7 warunków umowy powodowie potwierdzili świadomość ryzyka związanego z oprocentowaniem kredytów zmienną stopą procentową. Oznacza to, że o wszystkich ryzykach jakie wiążą się z zaciągnięciem kredytu wyrażonego w CHF strona powodowa była informowana. Fakt, że - jak zeznał powód – pracownik banku przedstawił im tabele kursowe/wykresy, które wskazywały dotychczasowe niewielkie wahania kursu franka szwajcarskiego, nie oznacza że bank zapewniał powodów, że kurs franka w przyszłości będzie kształtował się w określonej wysokości, ponieważ nikt

nie może przewidzieć co nastąpi na rynku finansowym, a zatem nikt nie ma wiedzy co do tego jak będzie w przyszłości kształtował się w kurs waluty obcej.

Oczywistym jest, że kurs waluty obcej do złotego jest zmienny, a jak wynika z materiału dowodowego powodowie byli tego świadomi, gdyż przed datą podpisania umowy kredytu powód był ekonomistą, a w związku z obowiązkami zawodowymi zawierał umowy leasingu w walutach obcych. Nadto powodowie byli pouczani o ryzyku kursowym. Pracownicy banku nie mogli przewidzieć – w chwili zawierania umów - tak drastycznej zmiany kursu franka szwajcarskiego w przyszłości. Powodowie winni byli zastanowić się czy będą w stanie udźwignąć ciężar spłaty raty kredytów, gdy kurs CHF wzrośnie. Przyjąć należy, że decydując się na zaciągnięcie kredytu walutowego powodowie kalkulowali opłacalność takiego przedsięwzięcia i uznali, że są w stanie przyjąć na siebie takie ryzyko.

Powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna-sprzedaży CHF powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od otrzymanego kredytu. Prognozowanie amplitudy zmian jest tym trudniejsze im dłuższy jest okres spłaty. Od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do CHF uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji polityczno-ekonomicznych (w szczególności polityk walutowych) podejmowanych w poszczególnych krajach (w odniesieniu do CHF tym krajem jest w szczególności Konfederacja Szwajcarska). Wahania występowały również przed zawarciem przez powodów przedmiotowej umowy. Zmiany kursów walut same w sobie są zatem rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną, ale dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących nieograniczonym potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz. W związku z tym, zdaniem Sądu, nie ma podstaw do twierdzenia, że Bank powinien uprzedzić powodów o tym, że kurs CHF ulegnie tak znacznemu podwyższeniu, ponieważ nie ma podstaw do przyjęcia, że w chwili udzielania kredytów Bank miał taką wiedzę lub przy zachowaniu należytej staranności - przy założeniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności - mógł taką wiedzę uzyskać.

Pracownicy Banku analizując wahania kursów CHF do złotego z kilku miesięcy sprzed zawarcia umowy wskazywali powodom, że były one niewielkie. Nie oznacza to jednak, że gwarantowali powodom, że kurs ten nie będzie ulegał większym zmianom, w szczególności, że nie zmieni się w okresie 30 lat na jaki powodowie zawierali umowę.

Mając powyższe na uwadze nie można uznać, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna, stąd powództwo w zakresie roszczeń wskazanych w punkcie 1 a,b,c pisma powodów z dnia 20 sierpnia 2019 r. zostało oddalone.

W ocenie Sądu nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie ewentualne powodów z punktu 2 w/w pisma oparte na twierdzeniu, że umowa zawierała abuzywne postanowienia.

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W okolicznościach niniejszej sprawy zamiarem powodów było zaciągnięcie kredytu hipotecznego (w walucie CHF), który byłby preferencyjnie oprocentowany i jednocześnie nie wymagałby praktycznie żadnego zaangażowania środków z ich strony. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść

postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne. Tak więc jakkolwiek powodowie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowych umów, to jednak kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Sąd nie obala wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego postanowień z konsumentem, ale w/w okoliczności nie pozostają bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności z dobrymi obyczajami).

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci, zawarli umowę kredytu w celu zakupu działki budowlanej na własne potrzeby, działali zatem w celu zaspokojenia swoich osobistych, „prywatnych” potrzeb.

Powodowie twierdzili, że abuzywne są następujące zapisy umowy: § 2 ust 2 zdanie 5 w zw. z punktem 3 tabeli str. 1 w/w umów kredytu, § 6 ust. 1, § 8 ust. 1, § 10 pkt 13, § 13, § 11, § 13 ust. 1 pkt 10), 11), 13) i ust. 2 w/w umów kredytu.

Każda ze wskazanych jednostek redakcyjnych zawiera kilka odmiennych postanowień, a powodowie nie wyjaśnili czy za abuzywne uważają wszystkie z nich, czy tylko niektóre. W dalszym toku postępowania powodowie powołali się na abuzywność klauzul przeliczeniowych zawartych w § 2 ust.2 zdanie 5 i § 6 ust. 1 warunków umów.

W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, że kwestionowane przez nich postanowienia warunków umowy kredytu, oceniane w kontekście pozostałych postanowień umowy kredytu, doprowadziły do ukształtowania obowiązków powodów sprzecznie z dobrymi obyczajami. Nie wykazali również w jaki sposób ich interesy zostały naruszone i to rażąco. Zdaniem Sądu, żadne ze wskazanych powyżej postanowień nie kształtuje praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani nie narusza interesów powodów rażąco.

Kwestionowane postanowienia określały główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Zdaniem Sądu treść kwestionowanych postanowień nie budzi wątpliwości. Omawiane regulacje zawarte w umowie odwołują się wprost do tabeli kursowych publikowanych przez bank, z którymi powodowie bez żadnego trudu mogli się zapoznać. Dodatkowo bank udostępniał kredytobiorcom na indywidualnym koncie w systemie elektronicznym harmonogram spłat rat kredytu z zaznaczeniem wysokości raty. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi wątpliwości co do ich jednoznaczności.

Gdyby natomiast przyjąć, że postanowienia te jako dotyczące głównych świadczeń stron nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie gdyby przyjąć, że regulacje te nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany bank nie zaoferował dowodu, który uwiarygodniłby okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień objętych warunkami umowy.

Przywołany art. 385¹ k.c. posługuje się klauzulami generalnymi sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pojęcia te mają charakter niedookreślony i ocenny; wymagają dokonania ich wykładni w każdej sprawie indywidualnie, z uwzględnieniem celu umowy, charakteru stosunku zobowiązaniowego, jak również zwyczajów i norm przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej (jest to szczególnie istotne w takich dziedzinach, które wytworzyły własne wzorce etyczne postępowania wobec konsumentów – takich jak bankowość, działalność ubezpieczeniowa itp.). Podstawowym elementem przyjętych w obrocie gospodarczym dobrych obyczajów jest zasada lojalności i uczciwości wobec kontrahenta, a także konsensualnego kształtowania przez strony wzajemnych zobowiązań. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania klienta, w szczególności wprowadzenia go w błąd lub zatajenia przed nim tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca, a także dające przedsiębiorcy jednostronne prawo do kształtowania obowiązków konsumenta w sposób dowolny i niewynikający w sposób jasny i skonkretyzowany z uzgodnień umownych. Jeśli chodzi o pojęcie „interesu konsumenta”, to obejmuje ono elementy ekonomiczne (przede wszystkim

związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2012 r., VI ACa 461/12, Lex nr 1223500). Rażące naruszenie interesów konsumentów polega w tym kontekście na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Lex nr 159111).

W ocenie Sądu analizując w/w regulacje podzielić należało stanowisko strony powodowej, że Bank tak redagując kwestionowane postanowienia umowy przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie określonym w tabeli kursowej banku i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu walutowego w CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Przedmiotowe postanowienia przyznają bankowi uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń. Daje to pozwanemu dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w Tabeli kursów walut Banku. Umowa kredytowa zawarta przez powodów nie precyzuje, w jaki sposób dochodzi do ustalenia kursu wymiany walut wskazanego w przedmiotowej tabeli. Wymogu precyzyjności i jasności nie spełnia odwołanie się w treści umowy do Tabeli kursowej banku. Wprowadzenie klauzuli w takim brzmieniu może być działaniem ocenionym jako działanie wbrew dobrym obyczajom.

Zebrany materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że omawiane postanowienia wzorca umowy rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15).

Zdaniem Sądu strona powodowa nie wykazała, że powyższe regulacje rażąco naruszyły interesy powodów. Przede wszystkim powodowie spośród oferowanych im kredytów wybrali kredyt, który uważali za korzystniejszy bo tańszy. Nie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu złotowego (np. w niższej wysokości), którego raty byłyby wyższe niż w przypadku kredytu walutowego w CHF. Ten produkt był dla nich lepszy, bo tańszy niż „czysty” kredyt złotówkowy.

Nadto powodowie zgodnie z treścią § 2 warunków umowy mogli domagać się wypłaty kredytu w walucie kredytu, a zatem domagać się wypłaty kwoty w CHF. Z uwagi jednak na to, że umowa ze zbywcą została zawarta przez nich w PLN, a także rachunek był prowadzony w PLN, ich dyspozycja uruchomienia kredytu dotyczyła środków w PLN.

To bank dokonywał wymiany waluty CHF na PLN. Zdaniem Sądu, wykonanie takiej transakcji (przy uruchomieniu kredytu), uprawniało bank do zastosowania kursu z własnej tabeli, a przez to uwzględnienie marży banku, która stanowiłaby gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym. Nie można również pomijać faktu, że dzięki temu powodowie nie musieli wykonywać tych transakcji na rynku. Dzięki powyższemu powodowie mieli zapewnioną należytą organizację, w tym zaoszczędzony czas, (dogodność organizacyjna).

Zdaniem Sądu, oceniając regulacje z § 2 warunków umowy stwierdzić należy, że w chwili zawierania umowy nie mogły one rażąco naruszać interesów konsumentów, skoro mogli oni domagać się wypłaty środków kredytu w CHF (lub

każdej innej walucie). Brak skorzystania z powyższej możliwości skutkowało koniecznością dokonania przewalutowania środków przez bank, aby należycie wykonać zobowiązanie umowne (wykonać dyspozycje uruchomienia kredytu), a to wiązało się z pewnym nakładem pracy po stronie banku, a tym samym oszczędnością czasu i nakładów pracy w tym zakresie strony powodowej.

Nadto strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że zastosowany przez pozwanego kurs kupna przy uruchomieniu kredytu był rażąco zawyżony w stosunku do kursów stosowanych przez inne jednostki finansowe, a tym samym nie zdołała wykazać by były to kursy dowolne. Jakkolwiek powyższe ustalenie wchodziłoby w sferę wykonania umowy, ale w ocenie Sądu przy umowach takich jak niniejsze nie można pomijać powyższej okoliczności.

Okoliczność, że już w punktach 14 umowy kredytu wskazano na jaki rachunek ma zostać wypłacona kwota kredytu i że był to rachunek w PLN, nie oznacza, że powodowie nie mieli możliwości wypłaty kredytu w CHF. To powodowie wskazali bankowi na jaki rachunek mają trafić środki z kredytu, a następnie musieli złożyć dyspozycję uruchomienia kredytu. Jeśli powodowie chcieli by kredyt został wypłacony w CHF to nie było przeszkód by wskazali rachunki prowadzone dla tej waluty. Wówczas w ogóle nie miałyby zastosowania tabela banku. Powodowie w chwili składania dyspozycji uruchomienia kredytów wiedzieli jaki kurs obowiązuje w banku w dniu wypłaty i wobec tego ten kurs musiał być przez nich akceptowany. W przeciwnym wypadku mogli nie składać dyspozycji, a w konsekwencji środki nie zostałyby uruchomione. Kurs po którym doszło do uruchomienia kredytu był dla powodów na tyle korzystny, że spowodował powstanie nadwyżki, która to kwota została wypłacona powodom. Z zeznań powodów wynika, że po uruchomieniu kredytu (w tym otrzymaniu nadwyżki w kwocie 17 000 CHF) nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń do banku co do wypłaconej kwoty. Tym samym nie mieli żadnych wątpliwości co do kwoty złotych polskich otrzymanych od banku.

Wreszcie gdyby wyeliminować powyższą regulację (co do wypłaty kredytu w PLN po kursie z tabeli pozwanego banku) – przyjmując, że jest ona abuzywna, choć zdaniem Sądu nie ma do tego podstaw - to oznaczałoby, że Bank miałby możliwość wypłaty kredytu w CHF. W żadnym przypadku nie powodowałyby konieczności przyjęcia, że umowa jest nieważna, ani nie uzasadniałoby zasądzenia kwoty dochodzonej przez powodów.

Również postanowienie zawarte w § 6 ust. 1 warunków umowy, a dotyczące sposobu przeliczania spłaty rat kapitałowo odsetkowych nie może być uznane za rażąco naruszające interesy powodów.

Powodowie zgodnie z regulacją umowy od samego początku mieli możliwość spłacania rat kredytu w CHF. Jakkolwiek umowa w tym zakresie wymagała zgody banku, ale jak wynika z zeznań A. P. bank takich zgód udzielał, a nadto nawet gdy formalnie takiej zgody nie było to w pierwszej kolejności na spłatę raty pobierane były środki w walucie kredytu jeśli takie były na koncie. Z zeznań powodów wynikało, że jedynie w chwili zawierania umowy pytali o możliwość spłaty kredytu w CHF i uzyskali informację, że brak było takiej możliwości. Zdaniem Sądu zeznania powodów w tym zakresie nie są wiarygodne, w świetle zeznań A. P.. Bank nie miał żadnego interesu by odmówić klientowi spłaty rat w CHF. Podkreślić należy, że z zeznań powoda wynika, że nigdy nie próbował spłacić ratę kredytu bezpośrednio w CHF. W ocenie Sądu nie zostało udowodnione by Bank kiedykolwiek odmówił spłaty raty kredytu w walucie kredytu (CHF). Jak wynika z zeznań A. P. od lipca 2009 r. powodowie mają możliwość zawarcia aneksu, który eliminowałby konieczność uzyskania takiej zgody. Zdaniem Sądu okoliczność, że powodowie mają możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w CHF (nawet jeśli formalnie bank nie wyraził takiej zgody) powoduje, że w istocie mają możliwość uniezależnienia się kursu ustalanego przez pozwanego banku. Fakt, że powodowie spłacają raty kredytu w PLN (przy użyciu kursu stosowanego przez Bank) oznacza, że taka forma spłaty rat kredytu jest dla nich dogodna, a zatem nie można przyjąć by rażąco naruszała ich interesy.

W sytuacji gdy zgodnie z postanowieniami umowy raty kredytu spłacane były poprzez wpłaty środków pieniężnych na konto złotowe konieczne było zawarcie w umowie metodologii obliczenia wysokości kursu waluty obcej. Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przedmiotowego przeliczenia rat są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane

kursy walutowe. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Powodowie dokonali świadomego wyboru kredytu i jego warunków, negatywna ocena opłacalności kredytu w oparciu o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta” nastąpiła przede wszystkim w wyniku wzrostu kursu waluty obcej, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony.

Nie można przyjąć in abstracto, że stosowany w dacie zawierania umowy, kurs ustalania kwoty wypłaty kredytu w złotych, jak i raty spłaty kredytu, odnoszone do tabeli obowiązującej w pozwanym banku, w tym do kursu sprzedaży, musiał być a limine niekorzystny dla powodów w stosunku do mierników obiektywnych. W niniejszej sprawie powodowie nie wykazali, że rzeczywiście ukształtowany sposób wypłaty i spłaty w złotych polskich kredytu walutowego był niezgodny z dobrymi obyczajami i rażąco krzywdzący dla powodów.

Sąd dostrzegł, iż nawet przyjęcie, że kwestionowane klauzule umowne byłyby klauzulami abuzywnymi nie doprowadziłoby to do uznania powództwa za zasadne w zakresie żądań sformułowanych przez powodów. Samo bowiem zakwestionowanie sposobu wyliczenia kursu franka szwajcarskiego na chwilę uruchomienia kredytu i zapadalności raty kredytu nie oznaczałoby, iż kredyt zawarty przez stronę utraciłby charakter kredytu walutowego we franku szwajcarskim i stałby się kredytem złotowym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 roku, które to stanowisko Sąd meriti w całości podziela i aprobuje, eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziłoby do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej z zamiaru stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 362/14, tak też SN w wyroku z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Podobne stanowisko należy wyrazić w przypadku kredytu walutowego, który na skutek świadomej decyzji powodów został wypłacony w PLN.

Powodowie w istocie nie mają zastrzeżeń do samej tabeli kursowej i kursu przyjmowanego na przestrzeni lat przez bank. Powód wskazał, że w chwili podpisywania umowy jej postanowienia były dla niego zrozumiałe, a wątpliwości u niego pojawiły się gdy wzrósł kurs franka szwajcarskiego. Powodowie nie porównywali kursów walut stosowanych przez inne banki czy instytucje finansowe. Wyższe raty kredytów, zdaniem Sądu, wynikały jedynie z niespodziewanego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. To nie jest jednak kwestia tabeli kursowej i ceny waluty ustalonej przez bank, lecz procesów wahań kursu zachodzących globalnie i niezależnych od tego konkretnego pozwanego.

Rażące naruszenie interesów konsumenta zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów; nie zawsze jednak zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza te interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 694/09, Legalis nr 406112). Sam fakt zawarcia w umowach postanowień niezgodzonych indywidualnie z powodami (dotyczących sposobu ustalania kursu waluty franka szwajcarskiego) nie przyczynił się do pogorszenia się ich sytuacji ekonomicznej, a przynajmniej nie zostało to udowodnione.

W tym stanie rzeczy nie zachodziła podstawa do uwzględnienia żądania powodów.

Powodowie w każdym czasie mogli złożyć wniosek o przewalutowanie kredytu. Kredyt mógł być wypłacony w CHF, jak również spłata rat kredytu od samego początku mogła być dokonana w CHF. W tym stanie rzeczy nie można przyjąć

by w przedmiotowej umowie były zawarte niedozwolone postanowienia umowne, które uzasadniałyby uwzględnienie żądania powodów.

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie tzw. ustawa antyspreadowa. Ideą wejścia w życie tej noweli, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. wydanym w sprawie IV CSK 362/14 (Legalis nr 1213095) było utrzymanie funkcjonujących kredytów według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy prawo bankowe m. in. art. 69 ust 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy zauważył, że częściowa spłata kredytu (do momentu wejścia w życie noweli) odbywała się według konkretnych zasad, bowiem kredytobiorcy dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Powyższe rozważania prowadzą również do wniosku, że nie można zarzucić pozwanemu by zawierając przedmiotowe umowy stosował nieuczciwe praktyki rynkowe określone w ustawie z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, a tym samym by istniały podstawy do unieważnienia umowy kredytowej.

Strona powodowa nie udowodniła by pozwany bank w chwili zawierania umowy wiedział lub mógł zasadnie przewidywać jak będzie się zmieniał kurs złotego do franka szwajcarskiego oraz jak będą zmieniały się wskaźniki warunkujące zmienne oprocentowanie. Nie zostało udowodnione by pracownicy banku wprowadzili powodów w błąd zapewnieniami, że kurs CHF na przestrzeni 30 lat na jaki powodowie zaciągali kredyt się nie zmieni bądź nie przekroczy określonych granic.

D. przy zawieraniu umowy nie naruszył zapisów Rekomendacji S, obowiązującej od dnia 1 lipca 2006 r. Powodowie przy zawarciu umowy zostali poinformowani o kosztach kredytu znanych w dniu zawarcia umowy, z jednoczesnym wskazaniem kursu waluty, który znalazł zastosowanie do tych przeliczeń. Zarówno przy składaniu wniosku kredytowego, jak i przy zawieraniu umowy bank uprzedził ich o istnieniu ryzyka kursowego i ryzyku zmiennej stopy oprocentowania. Nie można zatem przyjąć by powodowie zostali wprowadzeni w błąd co do jakichkolwiek elementów umowy. Ryzyko kursowe spoczywa na obu stronach umowy kredytowej – gdy kurs franka wzrasta, wzrasta rata kredytu, gdy kurs franka spada – to rata kredytu spada, a tym samym bank otrzymuje niższe środki, które stanowią źródło pokrycia jego własnych zobowiązań. Negatywne konsekwencje wahań kursu waluty CHF mogły obciążać zarówno kredytobiorcę, jak i bank. Podobnie zmiana stopy procentowej wpływa na wysokość rat spłacanych przez kredytobiorcę i otrzymywanych przez bank, a zatem ryzyko w tym zakresie obciąża obie strony umowy. Obecnie przy spadku stawki Libor oprocentowanie kredytu powodów jest zdecydowanie niższe niż w chwili zawierania umowy.

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie zaskarżając go w całości, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

1. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez:

a/ sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób niezgodny z wymogami procedury cywilnej, utrudniający kontrolę instancyjną wyroku, a przejawiający się sprzecznymi ustaleniami Sądu w zakresie charakteru udzielonego kredytu tj. uznaniu, iż kredyt udzielony powodom był kredytem denominowanym do waluty obcej oraz jednocześnie uznaniem, iż był kredytem walutowym, jak również, że powodowie zawarli umowę o kredyt w walucie obcej, które to uchybienie istotnie wpływa na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Powyższe utrudnia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak jednoznacznego określenia przez Sąd charakteru udzielonego powodom kredytu;

b/ niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, dlaczego dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

c/ sporządzenie uzasadnienia w sposób sztamkowy, bez dokładnego odwołania się do treści zawartej umowy oraz pominięcie indywidualnych okoliczności zawierania umowy, co uzasadnia twierdzenie, iż Sąd nie rozpoznał istoty sprawy.

2. Obrazę art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z zeznań świadka A. S. oraz dowodu z przesłuchania powodów M. D. (1) i K. D. (1), polegającą na uznaniu ich depozycji za niewiarygodne w zakresie w jakim wynikało z nich, iż udzielony powodom kredyt nie mógł być wypłacony i spłacany w CHF, podczas gdy zeznania te korespondują wzajemnie ze sobą, a także z dokumentami tj. umową kredytu.

3. Obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z zeznań świadka A. P., podczas gdy depozycje te także są wprost sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie tj. zeznaniami świadka A. S., przesłuchaniem powodów, treścią umowy kredytu, a także dokonanie oceny depozycji tego świadka w oderwaniu od faktu, iż jest on czynnym pracownikiem pozwanego oraz nie brał udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu.

4. Obrazę art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu tj. opinii biegłego sądowego K. N., wydanej w sprawie, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, do sygn. akt: II C 1071/17, podczas gdy z dowodu tego wynikają istotne okoliczności dotyczące kredytów denominowanych w ogólności,

5. Obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z przesłuchania powodów M. D. (1) oraz K. D. (1) polegającą na uznaniu, iż ich zeznania są niewiarygodne:

a/ w zakresie w jakim powodowie twierdzili, że nie przedstawiono im oferty kredytu złotówkowego, gdyż co innego wynika z podpisanych przez powodów oświadczeń, podczas gdy Sąd nie zauważył, iż podpisanie dokumentu o przedstawieniu oferty kredytu złotówkowego oraz rezygnacji z niej na korzyść kredytu waloryzowanego do CHF było warunkiem niezbędnym do otrzymania kredytu;

b/ w zakresie w jakim powodowie twierdzili, iż pytali o możliwość spłaty rat kredytu w walucie CHF i uzyskali od doradcy odpowiedź negatywną, przy czym twierdzenie powodów w pełni koresponduje z zeznaniami świadka A. S. w zakresie, w którym ta stwierdza, iż nie można było spłacać rzeczzonego kredytu w walucie CHF;

c/ w zakresie w jakim powodowie twierdzili, iż zapisy umowy nie mogły być negocjowane, przy czym pomija Sąd pierwszej instancji okoliczność, iż postanowienia umowy zostały inkorporowane z wzorca umownego,

d/ w zakresie w jakim powodowie zeznali, iż nie zostali pouczeni o ryzyku związanym z przedmiotową umową, co Sąd uzasadnił faktem podpisania przez powodów oświadczeń o świadomości ryzyka kursowego, podczas gdy powodowie nigdy nie zeznali, iż nie zostali pouczeni o ryzyku kursowym, tylko przedstawiali zakres tego pouczenia, który był niewystarczający, by powodowie mogli uświadomić sobie, z jakimi skutkami finansowymi łączy się zawarcie przez nich umowy.

6. Obrazę art. 233 § 1 k. p. c. - polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, co wynika z niewłaściwej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i błędnego przyjęcia, że:

a/ kwota kredytu została jednoznacznie i konkretnie określona w umowie, gdy tymczasem w umowie podano jedynie kwotę kredytu w walucie CHF, a nie podano kwoty podlegającej wypłacie w PLN (ani precyzyjnych i jednoznacznych zasad, według których miało nastąpić obliczenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty), gdy tymczasem jedynym sposobem wypłaty kwoty kredytu zgodnie z zawartą przez strony umową, była wypłata kredytu w złotych;

b/ kwestionowane przez powodów zapisy umowne dotyczące tzw. klauzul denominacyjnych/ przeliczeniowych, nie kształtują praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają ich interesów, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że powyższe zapisy umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszają ich interesy;

c/ powodowie mieli możliwość wypłaty kredytu bezpośrednio w CHF, podczas gdy z depozycji powodów, które w tym zakresie korespondują z treścią zeznań świadka A. S. oraz treścią samej umowy, wypłata kredytu mogła nastąpić jedynie w PLN;

7. Obrazę art. 235 (2) § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., polegającą na pominięciu wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, podczas gdy ww. dowód ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem wyjaśnienie sprawy wymaga wiadomości specjalnych.

8. Obrazę art. 65 § 1,2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż udostępnienie kredytu mogło nastąpić bezpośrednio w walucie CHF, podczas gdy z umowy wprost wynika, iż wypłata kredytu nastąpi na rachunek zwykły nieruchomości prowadzony w PLN, a więc wypłata kredytu mogła nastąpić jedynie w złotych, a które to uchybienie doprowadziło do uznania, iż kredyt udzielony powodom jest kredytem walutowym z uwagi na rzekomą możliwość jego wypłaty w CHF, podczas gdy postanowienia umowy w sposób oczywisty wskazują, iż wypłata kredytu mogła nastąpić jedynie w PLN, a kredyt udzielony powodom był kredytem złotowym denominowanym (waloryzowanym) do waluty obcej.

9. Obrazę art. 69 § 1 ustawy Prawo Bankowe poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż „kredyty denominowane w walucie obcej” stanowią w rzeczywistości kredyty walutowe.

10. Naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 kodeksu cywilnego - poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zawarta przez strony umowa kredytu odpowiada w swej treści dyspozycji art. 69 ustawy - Prawo bankowe, podczas gdy umowa kredytu nie określa kwoty kredytu podlegającej wypłacie w walucie PLN, termin uruchomienia kredytu i sposób przeliczenia wypłacanych kwot z waluty CHF na walutę PLN jest niejasny i niejednoznaczny, postanowienia umowne, którymi wprowadzono konstrukcję denominacji są nieczytelne, niejasne i są rozproszone w umowie i Regulaminie, a sposób naliczania odsetek jest sprzeczny z istotą oprocentowania.

11. Naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 kodeksu cywilnego - poprzez jego błędną wykładnię i przez to niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że zawarta przez strony umowa kredytu odpowiadała w swej treści dyspozycji art. 69 ustawy - Prawo bankowe, podczas gdy w umowie nie określono algorytmu wyliczenia raty równej kapitałowo - odsetkowej przez to powodowie przy zawarciu umowy nie wiedzieli w jakiej części będą co miesiąc spłacać kapitał, a przez to od jakiej części kapitałowej mają być co miesiąc naliczane odsetki (zawarte w umowie parametry, nawet przy przyjęciu stopy LIBOR oraz kursu CHF z dnia podpisania umowy, nie pozwalają obliczyć części odsetkowej raty, zaś oprocentowanie przy umowie kredytu jest świadczeniem głównym), a harmonogram spłaty rat został powodom doręczony już po zawarciu umowy.

12. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 353 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy Prawo Bankowe poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy badana umowa kredytu zawiera postanowienia uprawniające pozwanego do kształtowania w sposób dowolny i jednostronny kursu wypłaty kredytu oraz kursu spłaty rat, a w efekcie kwoty jaką pozwany udostępniał powodom w ramach wypłaty kredytu i kwoty podlegającej spłacie na rzecz pozwanego banku, co stoi w jaskrawej sprzeczności z istotą stosunków umownych, gdyż pozwala jednej ze stron umowy na arbitralne określenie wysokości swojego zobowiązania wobec drugiej strony oraz wysokości zobowiązania kredytobiorców - w tym przypadku konsumentów.

13. Naruszenie art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 29 stycznia 2009 r. w zw. z art. 2 pkt. 18 Ustawy prawo dewizowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. - poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że kwestionowana umowa nie jest sprzeczna z zasadą walutowości.

14. Naruszenie art. 58 § 1 i 2 k.c. - poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie, mimo że umowa kredytu jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, a to zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym z konsumentami (bowiem treść umowy nie pozwalała nawet najbardziej rozważnym konsumentom na realną ocenę ekonomicznych skutków jej zawarcia, pouczenia o ryzyku mają charakter

wyłącznie blankietowy), umowa jest sprzeczna z poczuciem sprawiedliwości, a także ze względu na rażącą nieekwiwalentność świadczeń stron na niekorzyść konsumentów oraz wobec przeniesienia całego ryzyka walutowego na kredytobiorców.

15. Naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. - poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż wskazane zapisy umowy nie są abuzywne, która to przesłanka została oceniona przez pryzmat wykonania umowy, a nie samą treść postanowienia umownego,

16. Naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, iż powodowie nie posiadają interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu, podczas gdy taki interes prawny występuje po ich stronie w sposób oczywisty, bowiem stwierdzenie przez Sąd czy umowa wiąże, przesądzi o prawach i obowiązkach stron na przyszłość, o tym czy umowa ma być nadal wykonywana, aż wreszcie determinuje sposób, w jaki strony powinny dokonać wzajemnych rozliczeń.

17. Naruszenie art. 3, art. 5-7, art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym - poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż nie dają one podstaw do unieważnienia umowy kredytu,

18. Naruszenie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie nie zaistniała żadna z przesłanek wyrażona w tym przepisie co skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji, że nie doszło do spełnienia przez powodów na rzecz pozwanego świadczenia nienależnego.

Apelujący wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu I Instancji o pominięciu wniosku dowodowego z opinii biegłego sądowego, jak również o dopuszczenie przez Sąd II Instancji dowodu z opinii biegłego sądowego na wskazywane w pismach procesowych i pozwie okoliczności.

W konkluzji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za I i II instancję.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji, zasądzenie od skarżących solidarnie na rzecz strony przeciwnej kosztów postępowania apelacyjnego, pominięcie (względnie oddalenie) wniosku powodów o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest uzasadniona w przeważającej części i w takim zakresie prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. W pozostałej części uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji są prawidłowe w części i w takim zakresie Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne ograniczając się w niniejszym uzasadnieniu do wskazania, które ustalenia sądu I instancji są błędne.

Nie wszystkie zarzuty apelacji są trafne. Sąd Apelacyjny odniesie się przede wszystkim do tych zarzutów, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Chybiony jest zarzut obrazy art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. Sąd I instancji słusznie pominął wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Dowód ten nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem wyjaśnienie sprawy nie wymaga wiadomości specjalnych.

Chybiony jest także zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu tj. opinii biegłego sądowego K. N., wydanej w sprawie, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt: II C 1071/17. Dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Ostatecznie obie strony postępowania cofnęły wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym (k.800).

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 29 stycznia 2009 r. w zw. z art. 2 pkt. 18 Ustawy prawo dewizowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. - poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że kwestionowana umowa nie jest sprzeczna z zasadą walutowości. Rację ma sąd i instancji, że sporna umowa nie narusza zasady walutowości.

Umowa zawarta przez strony 15.02.2008r. jest umową o kredyt denominowany i spełnia wymogi art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Zarzut naruszenia przez sąd I instancji w/w przepisu nie jest zasadny.

Wadliwe jest ustalenie sądu I instancji, że kwota kredytu mogła być wypłacona w CHF i spłacana w CHF.

Jak wynika z treści umowy kredytu z 15.02.2008r., kredyt przeznaczony był na zakup nieruchomości na rynku wtórnym. Zgodnie z par. 2 ust. 4 umowy, w przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej, kwota kredytu zostanie wypłacona kredytobiorcy przez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcą i sprzedającym, określony w pkt 14 Tabeli bądź na rachunek bankowy Developera, wskazany w przedwstępnej umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcą a Developerem, określony w pkt 14 Tabeli, z zastrzeżeniem ust. 5.

Kredytowana nieruchomość położona była w Polsce i w punkcie 14 Tabeli wskazano rachunek bankowy do wypłaty kredytu prowadzony przez B. w PLN. W tej sytuacji powodowie nie mogli, wbrew zapisom umowy, wskazać do wypłaty kredytu innego rachunku bankowego, w tym prowadzonego w CHF. Nie zostało też wykazane, że sprzedający posiadał rachunek prowadzony w CHF. We wniosku kredytowym powodowie jako kwotę kredytu wskazali 465.500 zł. a jako walutę CHF (k.247). Cenę zakupu nieruchomości określili jako kwotę 445.000 zł., zatem od początku było jasne dla obu stron, że na sfinalizowanie transakcji zakupu nieruchomości powodowie potrzebują PLN i że zainteresowani są wypłatą w PLN. Nieprawdą jest, że konkretyzacja waluty wypłaty następowała na etapie składania przez kredytobiorcę wniosku o wypłatę kredytu.

Zgodnie z par. 6 ust. 1 umowy, spłata kredytu następować miała poprzez obciążenie na rzecz Banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności Banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych D.” obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorca mógł dokonywać spłaty kredytu w inny sposób, w tym również w CHF ale za zgodą Banku (k.262). Jak z powyższego wynika, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu, kwota kredytu miała być wypłacona w PLN i spłacana w PLN. Niesporne jest, że kredyt został wypłacony w PLN i jest spłacany w PLN. W punkcie 15 tabeli (k.258) wskazano rachunek kredytobiorcy prowadzony w PLN w celu dokonywania z tego rachunku spłat kredytu. Świadek A. S. zeznała, że nie można było spłacać kredytu bezpośrednio we frankach (k.459) i brak jest podstaw do odmówienia wiary jej zeznaniom. Powodowie ubiegali się o kredyt, który zostanie wypłacony w złotych i będzie spłacany w złotych i taka opcja została im przedstawiona przez Bank. Nie wnosili o udzielenie kredytu stricte walutowego.

Wobec powyższych ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny przede wszystkim w oparciu o treść umowy kredytowej i treść wniosku kredytowego, odmiennych od ustaleń sądu I instancji, stwierdzić należy, że tzw. klauzule przeliczeniowe zawarte w par. 2 ust. 2 i 4 i w par. 6 ust. 1 umowy dotyczą głównych świadczeń stron.

Niesporne jest, że Bank wypłacił kredytobiorcom kwotę 428.722 zł. (k.274) i 36.582,79 zł. (k.299) stosując kurs kupna CHF opublikowany w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcychD.. obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu (jego transzy), zgodnie z postanowieniem zawartym w par. 2 ust. 2 i 4 umowy kredytu (k.260). Niesporne jest również, że ani w umowie kredytu ani w Regulaminie kredytu

mieszkaniowego i konsolidacyjnego D. mającym zastosowanie w sprawach nie uregulowanych umową (par. 14 ust. 1 umowy), nie określono zasad ustalania kursu CHF w Tabeli Kursów, w tym zasad ustalania spreadu walutowego.

Pozwany nie wykazał, że postanowienia dotyczące tzw. Klauzul przeliczeniowych zawartych w par. 2 ust. 2 i par. 6 ust. 1 umowy zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Są to postanowienia przejęte z wzorca umownego. Powód zeznał, że w Banku powiedziano im, że to standardowy wzór umowy i nie podlega negocjacom (k.540), a świadek A. S. zeznała, że nie zna przypadku zmiany umowy kredytowej (k.458). Zgodnie z art. 385¹ par. 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, co ma miejsce w niniejszej sprawie.

Wadliwe jest ustalenie sądu I instancji, że pozwany przed zawarciem umowy w sposób dostateczny pouczył powodów o ryzyku walutowym związanym z kredytem denominowanym w CHF.

Z oświadczenia powodów zawartego w par. 14 ust. 6 umowy (k.265), wynika, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt ulegną zwiększeniu. Oświadczenie to stanowi część wzorca umownego i jest ogólnikowe tak, że na jego podstawie nie sposób ustalić, czy i jakich informacji o ryzyku kursowym pozwany udzielił kredytobiorcom. Z kolei z oświadczeń powodów złożonych w załączniku do wniosku kredytowego (k.253) wynika, że Bank zapoznał ich z warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego/pożyczki konsumpcyjnej zarówno w złotych jak i w walucie CHF/EUR/USD oraz symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w w/w walucie obcej, oraz, że świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu/pożyczki w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu/pożyczki w okresie kredytowania, decydują się na zaciągnięcie kredytu w walucie CHF/EURO/USD. Z oświadczenia tego nie wynika nawet w jakiej walucie kredytobiorcy zdecydowali się zaciągnąć kredyt gdyż właściwa waluta nie została oznaczona i podobnie jak z oświadczenia zawartego w par. 14 ust. 6 umowy kredytu, nie wynika z niego jak kredytobiorcy rozumieją ryzyko kursowe i czy są świadomi, że jest ono nieograniczone.

Z zeznań powodów wynika, że ofertę kredytu w CHF przedstawiono im jako najkorzystniejszą, pokazano wykres kursu CHF za kilka miesięcy, z którego wynikało, że wahania kursu są niewielkie (k.540). W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania te zasługują na wiarę. Pozwany nie przedstawił dowodów, które podważyłyby wiarygodność w/w zeznań. W szczególności nie złożył do akt wykresu obrazującego zmiany kursu CHF, który pracownik Banku przedstawił powodom ani symulacji rat kapitałowo odsetkowych, z którą w/w pracownik zapoznał powodów przed podpisaniem umowy. Świadek A. S. nie pamięta czy mówiła klientowi o kursie, czy udzielała pouczenia o kosztach kredytu, jakie dokumenty pokazywała klientom (k.458). Świadek A. O. nie wie co przekazywali doradcy klientom i nie pamięta czy zawierał umowę z powodami (k.459), zaś świadek A. P. zeznawała ogólnie na temat udzielania kredytów i o tym, że doradca miał obowiązek zapoznać klienta z ryzykiem kursowym i przedstawić odpowiednie symulacje (k.469), ale o konkretnych pouczeniach udzielonych powodom nie zeznawała. Świadek ten nie brał udziału w zawarciu umowy, nie udzielał powodom pouczeń, jego zeznania nie mogą podważać treści umowy i nie podważają zeznań powodów.

Pozwany nie udowodnił, że przedstawiono powodom symulację wysokości rat kredytu płaconych w złotych przy znacznym wzroście kursu CHF do PLN ani, że zostali poinformowani przez Bank o skali potencjalnego wzrostu kursu CHF w okresie 30 lat, bowiem na taki okres zwarta została umowa z 15.02.2008r.

Nieuprawnione jest stanowisko sądu I instancji, że Bank jako profesjonalista nie mógł przewidzieć, że kurs CHF w ciągu 30 lat może znacząco wzrosnąć oraz, że skala tego wzrostu spowodować może dla powodów konsekwencje ekonomiczne trudne do udźwignięcia. Oczywiście jest, że Bank nie mógł przewidzieć w momencie zawierania umowy jak konkretnie kształtować się będzie kurs CHF w okresie obowiązywania umowy, znał jednak notowania tego kursu z lat poprzednich i wiedział, że średni kurs NBP tej waluty w maju 2004r. wynosił 3,1126 zł. podczas gdy w momencie zawierania umowy wynosił 2,1518 zł. i powinien o tym poinformować kredytobiorców. Wiedział też, jakie czynniki

mają wpływ na kształtowanie się owego kursu i że w związku z tym ryzyko zmiany kursu jest nieograniczone i powinien o powyższym uprzedzić kredytobiorców. Wbrew stanowisku sądu I instancji, nie ma podstaw do przyjęcia, że powodowie z uwagi na wykształcenie i wykonywany zawód posiadali w/w informacje.

Nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwany poinformował powodów o skali ryzyka kursowego jakie związane jest z zawarciem spornej umowy kredytu. W związku z powyższym nie ma podstaw do przyjęcia, że informacje udzielone powodom przez Bank o ryzyku kursowym pozwalały im na podjęcie świadomej i rozważnej decyzji co do związania się postanowieniami umowy o kredyt w walucie obcej, w której nie otrzymują wynagrodzenia. Powyższe prowadzi do konkluzji, że postanowienia umowy dotyczące jej głównego przedmiotu (kwoty kredytu wyrażonej w CHF i denominowanej) nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wymóg udzielenia kredytobiorcom wyczerpujących i rzetelnych informacji o ryzyku kursowym wywodzony jest z art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Z uwagi na wysoką kwotę kredytu jak i długi okres kredytowania, Bank powinien wyraźnie wskazać powodom niebezpieczeństwa wiążące się z oferowanym kredytem, tak by mieli pełne rozeznanie co do jego skutków ekonomicznych. Informacje przekazane przez bank powinny uwidocznic powodom, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu może nieść poważne ryzyko. Bank nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem do samych tylko formalnych ram swych obowiązków i do treści rekomendacji S z 2006r. Powodom, jako konsumentom, do podjęcia rozsądnej decyzji potrzebna była wiedza o sposobie kształtowania się kursów CHF w szerokim horyzoncie czasowym, z uwzględnieniem historycznych danych i wypływających z nich prawidłowości oraz o znaczeniu tych okoliczności dla całościowej kwoty ostatecznego zobowiązania. Ogólne informacje o wzroście kosztów kredytu przy wahaniach kursowych nie są wystarczające. Do kwestii minimum informacji o ryzyku kursowym, jakie powinien otrzymać konsument przed zawarciem umowy kredytu, w której wartość świadczeń uzależniona jest od kursu waluty obcej Trybunał Sprawiedliwości UE odniósł się między innymi w wyroku z 20.09.2017r. R.P. A. i in. (...) SA, w którym stwierdził, że konsumentowi przed zawarciem umowy powinno być wyjaśnione co najmniej jak na wysokość jego zobowiązań wpłynie silna deprecjacja waluty krajowej w stosunku do waluty obcej. Informacje przekazane konsumentowi przez bank powinny umożliwić konsumentowi nie tylko zrozumienie, że zmiana kursu waluty rozliczeniowej może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz muszą również pozwolić zrozumieć rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest konsument w trakcie obowiązywania umowy. W tym celu konieczne jest przedstawienie konsumentowi symulacji wysokości rat kredytu i salda jego zadłużenia w przypadku istotnej i niekorzystnej dla niego zmiany kursu waluty obcej wykorzystywanej jako miernik wartości. Pozwany takich symulacji powodom nie przedstawił. Brak jest podstaw do przyjęcia, że powodowie zawierając umowę wiedzieli, iż przyjmują na siebie ryzyko potencjalnie nieograniczonego wzrostu kursu CHF. Odmienne stanowisko sądu I instancji nosi znamiona dowolności. Skoro wybór kredytu w CHF był następstwem nierzetelnych informacji banku o skutkach zaciągnięcia tego rodzaju kredytu, nieuprawnione jest twierdzenie sądu I instancji, że był to wybór świadomy.

Powodowie jako kredytobiorcy nie dysponowali odpowiednimi informacjami, których powinien udzielić im pozwany tak, aby mogli podjąć świadomą i rozważną decyzję o zawarciu umowy kredytu gdyż nie wyjaśniono im kontekstu gospodarczego, czynników ekonomicznych, których zmiana w perspektywie wieloletniej może spowodować wzrost kursu CHF. W treści informacji o ryzykach związanych z kredytem walutowym nie padły stwierdzenia o nieograniczonym ryzyku kursowym kredytobiorcy i niewykluczonej silnej deprecjacji waluty krajowej do waluty indeksacji. Powodowie niewątpliwie wiedzieli, że zaciągają kredyt w CHF, a zatem wysokość rat płaconych w PLN będzie podążać za kursem CHF, co jest równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem ich o ryzyku walutowym ale nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie.

W związku z powyższym dopuszczalne jest badanie abuzywności klauzuli ryzyka kursowego (walutowego) i zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 385¹ par. 1 k.c. należy uznać za uzasadniony.

Nieuprawniona jest konkluzja sądu I instancji, że umowa kredytu w CHF była dla powodów korzystna. Nie ulega wątpliwości, że obiektywnie możliwe do osiągnięcia przez powodów korzyści z przedmiotowej umowy, wynikające z oprocentowania kredytu z zastosowaniem stawki bazowej LIBOR3M nie równoważyły w sposób dostateczny ryzyka kursowego związanego z umową w całym okresie jej obowiązywania, oraz że bank nie zaproponował powodom innego zabezpieczenia przed ryzykiem walutowym.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniona jest ocena, że gdyby obiektywnie dostępne wiadomości co do racjonalnie przewidywanego ryzyka walutowego zostały powodom przekazane przez Bank, to do zawarcia umowy by nie doszło. Zamiarem powodów było uzyskanie bezpiecznego i taniego kredytu, a nie prowadzenie spekulacji na kursach walut.

Nielojalność banku wobec powodów jako konsumentów wyrażająca się w proponowaniu im produktu związanego z istotnym ryzykiem walutowym i jednocześnie zaniechaniu rzetelnego poinformowania o tym, jak kosztowne mogą być dla nich skutki związania się takim kredytem w dalszej perspektywie, stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów i rażąco narusza ich interesy, przy czym owo rażące naruszenie interesów powodów wyraża się w tym, że nie byli w stanie ocenić ryzyka, z jakim wiązało się zawarcie umowy kredytu z 15.02.2008r.

Narzucenie powodom zarabiającym w walucie krajowej niczym nieograniczonego ryzyka walutowego, w przypadku kredytu hipotecznego zaciąganego na wiele lat i opiewającego na wysoką sumę, naraziło ich na znaczny wzrost zadłużenia, podrożyło koszty kredytowania w stopniu, którego nie byli świadomi w dacie zawierania umowy, a nawet może spowodować taki wzrost zadłużenia, któremu nie podolają, i tym samym rażąco narusza interesy powodów.

W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19, pkt 100-103) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjął, że w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne, należy stwierdzić, że takie warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Trybunał uznał że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a waluta krajowa jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków Przerzucenie na konsumenta nieograniczonego ryzyka zmiany kursu waluty, zaburza równowagę kontraktową. Takie zaburzenie równowagi kontraktowej ma miejsce w sprawie niniejszej. Nieuprawnione jest stanowisko sądu I instancji, że ryzyko kursowe obciąża obie strony umowy w podobnym zakresie. Należy także podnieść, że Bank zabezpieczał się przed ryzykiem kursowym a powodom żadnego zabezpieczenia nie zaproponował.

Niezależnie od powyższego, wbrew stanowisku sądu I instancji stwierdzić należy, że wobec nie wskazania przez Bank w umowie kredytowej jasnych, obiektywnych kryteriów według, których ustalać będzie kurs wymiany walut mający zastosowanie do wyliczenia rat spłaty oraz do przeliczenia kwoty kredytu na PLN, kredytobiorcy nie mogli oszacować wpływających dla nich z tej umowy konsekwencji ekonomicznych i wyliczyć kwoty, którą będą mieli obowiązek świadczyć. W orzecznictwie uznaje się, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.). Z umowy stron nie wynika, na podstawie jakich kryteriów Bank ustalał kurs wymiany CHF zarówno w chwili wypłacania świadczenia

powodom, jak i w chwili spłacania przez nich rat kredytu. Pozwany mógł dowolnie ustalać kryteria, którymi miałby się kierować przy ustalaniu kursów CHF, w związku z czym powodowie nie mieli możliwości weryfikacji wyliczeń banku i nie wiedzieli jaka część poszczególnych kursów CHF stanowi marżę banku. Takie postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, albowiem pozwany przyznał sobie prawo do uzyskiwania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla powodów jako kredytobiorców nie było możliwe. Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie wyższego kursu CHF zwiększało zysk pozwanego oraz zadłużenie powodów. Nie ulega także wątpliwości, że klauzule przeliczeniowe wprowadzające kurs z tabel banku pogarszają położenie prawne powodów w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy wynikałoby z dyspozytywnych przepisów prawa oraz naruszają zasadę równości stron, dając pełną swobodę decyzyjną bankowi w istotnej dla konsumenta kwestii dotyczącej kosztów kredytu, podrażają koszty kredytowania w stopniu, którego konsument nie był świadomy w dacie zawierania umowy.

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ par. 1 k.c., zgodnie z którym „postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny”.

Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku dlatego należy uznać je za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). Wydarzenia mające miejsce po zawarciu umowy nie mają wpływu na ocenę abuzywności postanowień umowy. Nie ma więc znaczenia, czy po zawarciu umowy kurs stosowany przez pozwany bank był rynkowy. Nawet w sytuacji gdyby kurs ten był kursem rynkowym, istniałaby podstawa do przyjęcia, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne, albowiem potencjalnie dawały bankowi możliwość dowolnego kształtowania owego kursu i jednostronnego decydowania o wysokości rat spłat obciążających kredytobiorców, co samo przez się rażąco narusza ich interesy. Abuzywność postanowienia umownego ocenia się przez pryzmat uprawnień, jakie przyznał sobie przedsiębiorca w kwestionowanym postanowieniu, a nie przez analizę, czy i jak następnie wykorzystywał przyznane sobie uprawnienie.

Postanowienia zawarte w par. 2 ust. 2 i par. 6 ust. 1 umowy są abuzywne. Powyższe oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci im skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzielili, domagając się uznania umowy za nieważną. Powodowie mają świadomość skutków stwierdzenia nieważności umowy albowiem pozwany już wytoczył przeciwko nim powództwo o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału (bezsporne k.800), wiedzą też, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy będą musieli zwrócić Bankowi cały otrzymany kapitał, zatem zbędne było pouczanie powodów o w/w konsekwencjach nieważności umowy przez sąd w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia umowne obejmujące klauzule ryzyka walutowego i kursowego mieszczą się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC zb.dod. 2021/B/20 oraz powołane tam judykaty).

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...)pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyeliminowanie ryzyka kursowego (walutowego) wynikającego z umowy oznacza, że utrzymanie umowy w mocy nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Skoro abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot umowy, to umowa musi być uznana za nieważną. Nie może zostać uznana za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy.

Nie ma przepisu, który nadawałby się do uzupełnienia luki powstałej wskutek eliminacji abuzywnego postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko kursowe. Mogłyby one być co najwyżej hipotetycznie rozważane w sprawach, w których ryzyko kursowe nie byłoby abuzywne per se, a jedynie postanowienia wyznaczające sposób ustalania kursu waluty okazałyby się niedozwolone. Odwołanie się do art. 358 k.c. nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem w CHF. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie niweluje art. 358 § 2 k.c., który nie tylko nie obowiązywał w czasie zawierania spornej umowy w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 roku (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), a ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Także w orzecznictwie wskazuje się na brak możliwości zastąpienia klauzul abuzywnych innymi postanowieniami z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18).

Z tych samych względów nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 roku, poz. 2027), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 roku, poz. 160) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych.

Tzw. Ustawa antyspreadowa nie może stanowić podstawy do uzupełnienia w umowie luk powstałych na skutek eliminacji klauzul niedozwolonych albowiem ustawodawca nie przewidział w jej treści możliwości sanowania postanowień niedozwolonych a jedynie nałożył na Banki obowiązek wprowadzenia stosownych zmian do umów już zawartych, ze skutkiem ex nunc.

W punkcie 3 sentencji wyroku z dnia 3 października 2019 roku (C-260/18, D.) Trybunał Sprawiedliwości dokonał negatywnej oceny możliwości (zgodności z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/16) podstawienia w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na ogólnych normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c., 65 k.c., 353¹ k.c., 354 k.c. (pkt. 8 - 11 oraz pkt. 59, 60, 61 i 62 wyroku).

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególnie w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (np. art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych

warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy.

W sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 28.04.2022r., sygn. III CZP 40/22, sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ par. 1 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na skutek eliminacji postanowień uznanych za niedozwolone w oparciu o treść art. 385¹ par. 1 k.c., umowa kredytu jest nieważna (bezskuteczna) *ex lege* i nie wiąże stron ze skutkiem *ex tunc*.

Powodowie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wykazali interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu na podstawie art. 189 k.c. Skoro istnieje między stronami spór o ważność i skuteczność umowy, która nie została jeszcze wykonana w całości a ponadto z umową obok obowiązku spłaty rat kapitałowo-odsetkowych wiążą się także dalsze obowiązki – choćby w zakresie utrzymywania hipoteki na nieruchomości powodów, to nie może budzić żadnych wątpliwości, że wyłącznie wyrok w sprawie o ustalenie może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami umowy kredytu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury interes prawny istnieje, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05, OSNC 2006 r., Nr 10, poz. 160, Biul. SN 2006 r., nr 3, poz. 6, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CZP 121/13, OSNC 2015 r., Nr 2, poz. 15, Biul. SN 2014 r., Nr 3, poz.).

Podkreśla się też w orzecznictwie, że rozumienie interesu musi być szerokie i elastyczne z uwzględnieniem okoliczności sprawy. Wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenie o zapłatę) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości.

Wyrok ustalający nieważność przedmiotowej umowy wyeliminuje wątpliwości co do samego nieistnienia tego stosunku oraz wątpliwości co do podstawy wzajemnych rozliczeń stron, ale także usunie niepewność w zakresie zgodności z rzeczywistym stanem prawnym, umieszczonego w księdze wieczystej, należącej do powodów nieruchomości, wpisu hipoteki, zabezpieczającego wierzytelności pozwanego banku wynikające z przedmiotowej umowy, dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie pierwszym. Zmiana zaskarżonego wyroku w punkcie drugim jest pochodną zmiany wyroku w punkcie pierwszym. Sąd Apelacyjny obciążył pozwaną kosztami postępowania za I instancję na zasadzie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.

W pozostałej części tj. w zakresie w jakim sąd I instancji oddalił powództwo o ustalenie, że powodowie są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej na dzień 28.04.2017r. kwoty 168.483,94 zł., apelacja uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W apelacji powodowie żądali zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu (k.645). Żądanie pozwu było modyfikowane i ostatecznie zostało sprecyzowane w piśmie z 20.08.2019r. jako ewentualne (k.482). W punkcie a) powodowie domagali się ustalenia, że są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej na dzień 28.04.2017r. kwoty 168.483,94 zł. Żądanie to zostało oddalone przez sąd I instancji i brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w tym zakresie. Z uwagi na nieważność umowy kredytu powodowie nie są na mocy tej umowy zobowiązani do świadczeń na rzecz Banku.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. obciążając nimi pozwaną, która przegrała spór w przeważającej części. Na zasądzone koszty procesu złożyły się opłata od pozwu w kwocie 1000 zł. i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 8100 zł.

SSA Ewa Kaniok